

## POSTANOWIENIE

Dnia 23 marca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Szewczyk

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 23 marca 2016 r.,

sprawy **P. R. i M. R.**

skazanych z art. 280 § 1 k.k. i art. 158 § 1 k.k. i art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i in.

z powodu kasacji wniesionych przez obrońcę skarżanych  
od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 13 października 2015 r., sygn. akt VII Ka [...],

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w J.

z dnia 18 maja 2015 r., sygn. akt II K [...],

### **p o s t a n o w i ł**

- 1. oddalić kasacje jako oczywiście bezzasadne,**
- 2. obciążyć skarżanych kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w częściach równych.**

### UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 maja 2015 r., sygn. akt II K [...], Sąd Rejonowy w J. po rozpoznaniu sprawy P. R. i M. R., uznał oskarżonego:

1. P. R. za winnego popełnienia czynu z art. 280 § 1 k.k. i art. 158 § 1 k.k. i art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to skazał go na karę 2 lat pozbawienia wolności,

2. M. R. za winnego popełnienia czynu z art. 280 § 1 k.k. i art. 158 § 1 k.k. i art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to skazał go na karę 3 lat pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył P. R. i M. R. okres rzeczywistego pozbawienia wolności odpowiednio od dnia 9 marca 2009 r. do dnia 28 lipca 2009 r., od dnia 9 marca 2009 r. do dnia 28 października 2009 r., przyjmując że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności jest równoważny jednemu dniowi kary pozbawienia wolności oraz zwolnił oskarżonych z obowiązku ponoszenia kosztów postępowania, wydatkami obciążając Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku apelację złożyła obrońca oskarżonych P. R. i M. R., zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 2 § 1 pkt 1 w zw. z art. 5 § 1 i 2 k.p.k., poprzez przyjęcie, z naruszeniem zasady domniemania niewinności, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwalał na ustalenie, że oskarżony M. R., a także P. R., dopuścili się zarzucanego czynu, pomimo istniejących wątpliwości dotyczących przebiegu zdarzenia i biorących w nim udziału osób, braku zamiaru popełnienia czynu, nierozpoznania oskarżonych przez pokrzywdzonego w czasie okazania;

2. obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, w szczególności zaś naruszenie art. 4 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. oraz w zw. z art. 424 § 1 k.p.k., polegające na:

a) uznaniu zeznań T. J. za wiarygodne w przeważającej części i ustaleniu przebiegu zdarzenia w głównej mierze na podstawie tego dowodu, podczas gdy zeznania T. J. były niespójne, niejasne oraz wewnętrznie sprzeczne, a nadto jak wynika z opinii biegłego psychologa pokrzywdzony posiadał obniżone zdolności do spostrzegania, zapamiętywania i relacjonowania wydarzeń w związku z występującymi u niego schorzeniami, prezentował zaburzenia w zdolności do przedstawiania obiektywnych sądów na temat zdarzeń i osób, w czasie składania zeznań prezentował swoją interpretację zdarzeń;

b) uznaniu wyjaśnień oskarżonego D. Z. dążącego do umniejszenia swojej winy za wiarygodne w części obciążającej pozostałych oskarżonych, pomimo wskazywania przez niego, że nie wiedział czy ktoś kopał pokrzywdzonego, nie był w stanie opisać kto go bił, nie wiedział co robili inni i czy też go bili, a nadto jego wyjaśnienia były ze sobą sprzeczne, niespójne i niekonsekwentne, przy czym z całokształtu zebranego materiału dowodowego wynika, że jedyną osobą która uderzyła pokrzywdzonego był D. Z. i nawet sam pokrzywdzony wskazywał w swoich pierwszych zeznaniach, że jeden z mężczyzn go uderzył, a później nie pamiętał co się działo; poza tym zakres obrażeń pokrzywdzonego wskazuje, iż gdyby był bity i kopany przez więcej niż jednego mężczyznę to odniósłby znacznie poważniejsze obrażenia;

c) uznaniu, że wyjaśnienia oskarżonego M. R. w zakresie jego niepełnosprawności i niemożności zadawania ciosów są pokrętne i nielogiczne;

3. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść wyroku, a polegający na przyjęciu, że:

a) oskarżony M. R., a także oskarżony P. R., wspólnie i w porozumieniu z pozostałymi oskarżonymi popełnili czyn zarzucany aktem oskarżenia, podczas gdy zebrany materiał dowodowy i jego analiza przeczą temu wnioskowi, a wskazani oskarżeni nie wchodzili z nikim w żadne porozumienie co do dokonania takiego czynu, nie dokonali zaboru mienia, a nadto nie stosowali żadnej przemocy w stosunku do pokrzywdzonego, tym bardziej, że co do M. R. jego stan zdrowia by mu to uniemożliwił;

b) oskarżeni powzięli zamiar dokonania rozboju na osobie T. J. prawdopodobnie jeszcze podczas jazdy minibusem z centrum J. na O. lub też w czasie kiedy T. J. wszedł do sklepu celem zakupu wódki, podczas gdy oskarżony M. R., ani P. R., w ogóle nie posiadali takiego zamiaru, a wskazane ustalenia Sądu nie znajdują oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym;

c) z wyników oględzin lekarskich T. J. wynika, że pokrzywdzonemu zadano wiele ciosów (s. 19 uzasadnienia), podczas gdy z wniosków zawartych w protokole oględzin lekarskich wynika, że pokrzywdzony doznał obrażeń wymienionych w treści protokołu, obrażenia te noszą charakter urazów zadanych narzędziem tępym

lub tępokrawędzistym i mogły zostać zadane w czasie i okolicznościach podanych przez badanego;

d) oskarżony M. R. oraz P. R. w dniu 07.03.2009 r. popełnili czyn zarzucany im aktem oskarżenia, czym wypełnili znamiona przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. i art. 158 § 1 k.k. i art. 275 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k. (a co do M. R. w zw. z art. 64 § 1 k.k.) mimo, że wniosek taki nie wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie - natomiast zeznania pokrzywdzonego oraz oskarżonego D. Z. nie mogą być uznane za wiarygodne dowody bez rzeczowego odniesienia się do pozostałych dowodów;

e) sprzeczność ustaleń faktycznych zawartych w treści uzasadnienia polegającą na przyjęciu, że oskarżony M. R. wraz z pozostałymi oskarżonymi bili i kopali pokrzywdzonego po całym ciele, a następnie wyrzucili go z mieszkania i ponownie poturbowali, przy jednoczesnym ustaleniu, że M. R. był na miejscu zdarzenia w momencie kiedy doszło do pobicia pokrzywdzonego i kradzieży należących do niego rzeczy, a zatem co najmniej godził się na dokonanie przestępstwa rozboju na osobie pokrzywdzonego.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonych od zarzucanego im czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 13 października 2015 r., sygn. akt VII Ka [...], Sąd Okręgowy w K. zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Od powyższego wyroku kasację w części dotyczącej skazanego P. R. wniosła jego obrońca, zarzucając:

I. rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:

1. art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., poprzez nienależyte rozpoznanie apelacji w granicach zarzutów dotyczących naruszenia przez Sąd Rejonowy w J. art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. oraz 424 § 1 k.p.k., polegającego na zaakceptowaniu w toku kontroli instancyjnej naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, wyrażającej się w uznaniu za prawidłowe ustaleń Sądu Rejonowego co do tego, że zeznania T. J. w przeważającej części były wiarygodne, pomimo istotnych wewnętrznych sprzeczności i nielogiczności tych zeznań, a

przede wszystkim niezgodności z pozostałym materiałem dowodowym oraz pomimo posiadania przez T. J. obniżonych zdolności do spostrzegania, zapamiętywania i relacjonowania wydarzeń, a jego zeznania winny być weryfikowane przez inne dowody w sprawie, a nadto Sąd odwoławczy nie dostrzegł zarzutu apelacji, że pomimo dopuszczenia przez Sąd I instancji dowodu z pisma banku [...] z dnia 02.02.2015 r., dowód ten nie posłużył - wbrew zaleceniom Sądu odwoławczego - do weryfikacji twierdzeń T. J.;

2. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k., przez brak ustosunkowania się do zarzutów i wniosków apelacji obrońcy D. Z., iż czyn D. Z. winien być zakwalifikowany jako przestępstwo z art. 157 § 2 k.k. oraz wykroczenie z art. 119 k.w., co mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia;

II. rażące naruszenie prawa materialnego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:

1. art. 280 § 1 k.k., poprzez wadliwą kontrolę instancyjną, w następstwie czego dokonano wadliwej subsumpcji normy prawnej i zaakceptowano dowolności rozumowania Sądu I instancji i błędne wnioski, że zachowanie skazanego P. R. i pozostałych skazanych charakteryzowało się użyciem siły fizycznej wobec pokrzywdzonego polegającej na uderzaniu rękami i kopaniu po całym ciele nogami w wyniku czego doprowadzili pokrzywdzonego do utraty przytomności w celu przywłaszczenia na jego szkodę jego rzeczy, mimo iż z materiału dowodowego, a w szczególności pierwszych zeznań pokrzywdzonego (którym Sąd I instancji dał wiarę w całości) wynikało, że dostał w głowę pięścią tylko od jednego z mężczyzn i potem nie wiedział już co się działo ani jak wyszedł z mieszkania, a biorąc pod uwagę treść wyjaśnień D. Z., który uderzył pokrzywdzonego i zabrał pozostawiony przez niego telefon oraz wartość zagarniętego przez D. Z. mienia, dawało to podstawę do zakwalifikowania czynu D. Z. jako przestępstwa z art. 157 § 2 k.k. oraz wykroczenia z art. 119 k.w. z jednoczesnym uniewinnieniem P. R. od zarzucanego mu czynu;

2. art. 158 § 1 k.k., przez bezzasadne zastosowanie tego przepisu do czynu opisanego, mimo, że czyn wyrażony w sentencji wyroku nie wypełniał wszystkich znamion przestępstwa określonego w art. 158 § 1 k.k., bowiem w przypadku pobicia należy m.in. stwierdzić narażenie pokrzywdzonego na skutek określony w

art. 156 § 1 k.k. lub w art. 157 § 1 k.k., a tymczasem Sąd I instancji, a w ślad za nim Sąd II instancji utrzymując wyrok Sądu Rejonowego w mocy, stwierdza w opisie czynu: „narażenie na bezpośrednie niebezpieczeństwo uszkodzenia ciała”, które jest znamieniem obcym ustawie karnej z 1997 r.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego w J. i uznanie skazania za oczywiście niesłuszne oraz uniewinnienie P. R., ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego w J. oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Kasację od powyższego wyroku wniosła również obrońca skazanego M. R., zarzucając:

I. rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:

1. art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., poprzez nienależyte rozpoznanie apelacji w granicach zarzutów dotyczących naruszenia przez Sąd Rejonowy w J. art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. oraz 424 § 1 k.p.k., polegającego na zaakceptowaniu w toku kontroli instancyjnej naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, wyrażającej się w uznaniu za prawidłowe ustaleń Sądu Rejonowego co do tego, że zeznania T. J. w przeważającej części były wiarygodne, pomimo istotnych wewnętrznych sprzeczności i nielogiczności tych zeznań, a przede wszystkim niezgodności z pozostałym materiałem dowodowym oraz pomimo posiadania przez T. J. obniżonych zdolności do spostrzegania, zapamiętywania i relacjonowania wydarzeń, a jego zeznania winny być weryfikowane przez inne dowody w sprawie, a nadto Sąd odwoławczy nie dostrzegł zarzutu apelacji, że pomimo dopuszczenia przez Sąd I instancji dowodu z pisma banku [...] Bank z dnia 02.02.2015 r., dowód ten nie posłużył wbrew zaleceniom Sądu odwoławczego do weryfikacji twierdzeń T. J.; podobnie jak wbrew tym zaleceniom nie ustalono stanu zdrowia M. R. i jego wpływu na ewentualną zdolność do popełnienia zarzucanego czynu oraz całkowicie pominięto zawnioskowaną przez obrońcę dokumentację medyczną;

2. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k., poprzez brak ustosunkowania się do zarzutów i wniosków apelacji obrońcy D. Z., iż czyn D. Z. winien być

zakwalifikowany jako przestępstwo z art. 157 § 2 k.k. oraz wykroczenie z art. 119 k.w., co mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, albowiem wskutek wadliwej kontroli instancyjnej (a także wadliwej subsumpcji normy prawnej i zaakceptowania dowolności rozumowania Sądu I instancji), pomimo podstaw do zakwalifikowania czynu D. Z. jako przestępstwa z art. 157 § 2 k.k. oraz wykroczenia z art. 119 k.w. z jednoczesnym uniewinnieniem M. R. od zarzucanego mu czynu, Sąd odwoławczy w treści uzasadnienia w ogóle nie rozpoznał tego zarzutu i nie odniósł się do wniosku tej apelacji;

3. art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., poprzez zaakceptowanie przez Sąd odwoławczy rażąco naruszających prawo i sprzecznych ze sobą ustaleń Sądu Rejonowego, co do przyjęcia, że oskarżony M. R. „bił i kopał pokrzywdzonego” z jednoczesnym ustaleniem, że w momencie kiedy doszło do pobicia pokrzywdzonego i kradzieży należących do niego rzeczy, oskarżony M. R. co najmniej „godził się na dokonanie przestępstwa rozboju na osobie pokrzywdzonego”, a co za tym idzie nie ustalono czy w ogóle działał, a jeśli działał to z jakim zamiarem (bezpośrednim czy ewentualnym), co świadczy o nieobiektywnym i niedostatecznym rozpoznaniu zarzutu apelacji i miało istotny wpływ na treść orzeczenia;

II. rażące naruszenie prawa materialnego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:

1. art. 280 § 1 k.k., poprzez wadliwą kontrolę instancyjną, w następstwie czego dokonano wadliwej subsumpcji normy prawnej i zaakceptowano dowolności rozumowania Sądu I instancji i błędne wnioski, że zachowanie skazanego M. R. i pozostałych skazanych charakteryzowało się użyciem siły fizycznej wobec pokrzywdzonego polegającej na uderzaniu rękami i kopaniu po całym ciele nogami w wyniku czego doprowadzili pokrzywdzonego do utraty przytomności w celu przywłaszczenia na jego szkodę jego rzeczy, mimo iż z materiału dowodowego, a w szczególności pierwszych zeznań pokrzywdzonego (którym Sąd I instancji dał wiarę w całości) wynikało, że dostał w głowę pięścią tylko od jednego z mężczyzn i potem nie wiedział już co się działo ani jak wyszedł z mieszkania, a biorąc pod uwagę treść wyjaśnień D. Z., który uderzył pokrzywdzonego i zabrał pozostawiony przez niego telefon oraz wartość zagarniętego przez D. Z. mienia, dawało to

podstawę do zakwalifikowania czynu D. Z. jako przestępstwa z art. 157 § 2 k.k. oraz wykroczenia z art. 119 k.w. z jednoczesnym uniewinnieniem M. R. od zarzucanego mu czynu;

2. art. 158 § 1 k.k., poprzez bezzasadne zastosowanie tego przepisu do czynu opisanego, mimo, że czyn wyrażony w sentencji wyroku nie wypełniał wszystkich znamion przestępstwa określonego w art. 158 § 1 k.k., bowiem w przypadku pobicia należy m.in. stwierdzić narażenie pokrzywdzonego na skutek określony w art. 156 § 1 k.k. lub w art. 157 § 1 k.k., a tymczasem Sąd I instancji, a w ślad za nim Sąd II instancji utrzymując wyrok Sądu Rejonowego w mocy, stwierdza w opisie czynu: „narażenie na bezpośrednie niebezpieczeństwo uszkodzenia ciała”, które jest znamieniem obcym ustawie karnej z 1997 r.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego w J. i uznanie skazania za oczywiście niesłuszne oraz uniewinnienie M. R., ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego w J. oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o ich oddalenie wobec oczywistej bezzasadności.

### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Kasacje obrońcy skazanych P. R. i M. R. są bezzasadne w stopniu oczywistym.

Przystępując do wskazania powodów takiej oceny na wstępie przypomnieć należy, że zgodnie z art. 523 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Takie unormowanie powoduje, że podstawy kasacji nie może stanowić samoistny zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, zarówno, gdy jest on podniesiony wprost, jak i wówczas kiedy, dla ominięcia owego ustawowego ograniczenia, przyjmuje postać zarzutu obrazy prawa. Przedmiotem kasacji może być jedynie prawomocny i kończący postępowanie wyrok Sądu odwoławczego (art. 519 k.p.k.).

Autor kasacji wspomnianych powyżej regulacji, związanych z funkcją i przedmiotem kasacji, w istocie nie respektuje. Uważna lektura zarzutów kasacji i

ich uzasadnienia pozwala na stwierdzenie, że są one w rzeczywistości powtórzeniem zarzutów apelacyjnych i sprowadzają się do zanegowania przeprowadzonej w sprawie przez Sąd pierwszej instancji i aprobowanej przez Sąd odwoławczy, prawidłowej oceny zebranych dowodów i podważenia dokonanych ustaleń faktycznych, które w konsekwencji spowodowały przypisanie P. R. i M. R. sprawstwa czynu wyczerpującego znamiona art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 158 § 1 k.k. i art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Jakkolwiek powielenie w kasacji argumentacji przedstawionej wcześniej w zwykłym środku odwoławczym może być w niektórych sytuacjach skuteczne, to dotyczy to jedynie przypadków, gdy Sąd odwoławczy nie rozpoznał należycie wszystkich zarzutów apelacyjnych i nie odniósł się do nich w uzasadnieniu swojego orzeczenia zgodnie z dyspozycją art. 457 § 3 k.p.k. Kontrolowane orzeczenie Sądu Okręgowego w K. spełnia tymczasem standard wyznaczony przez art. 457 § 3 k.p.k. Sąd odwoławczy w sposób prawidłowy przeprowadził kontrolę instancyjną zaskarżonego apelacją orzeczenia, nie pomijając w swoich rozważaniach żadnego z podniesionych w apelacji zarzutów. Na str. 9 uzasadnienia Sąd odwoławczy odniósł się do kwestii zarzucanego naruszenia art. 4, 5 § 2, 7, 410 i 424 k.p.k., w tym w ocenie dowodu z zeznań świadka T. J. oraz dowodu z pisma banku [...] Bank z dnia 2 lutego 2015 r., jak też zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych (s. 5-9 uzasadnienia). Wbrew stwierdzeniom skarżącego Sąd rozpoznał również zarzut błędu w ustaleniach faktycznych podnoszony w apelacji obrońcy D. Z. (s. 6-9 uzasadnienia). Ocena zarzutów została uargumentowana w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego i w tym miejscu nie ma potrzeby przytaczania zawartych tam argumentów ponownie. Podnieść ponadto należy, iż w wypadku, gdy analiza przedstawionych w apelacji zarzutów pozwalała Sądowi odwoławczemu uznać je za całkowicie bezzasadne, może on, dzieląc w pełni dokonaną przez Sąd I instancji ocenę dowodów, uchylić się od wnikliwego odniesienia się do nich w uzasadnieniu swojego wyroku, gdyż byłoby to jedynie zbędnym powtórzeniem zasadnej argumentacji Sądu I instancji (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 2.08.2006 r., II KK 238/2005, LEX nr 193046, z dnia 27 lutego 2013 r., II KK 98/12, LEX nr 1297682).

Na marginesie jedynie wskazać należy, iż przepis art. 433 § 2 k.p.k. może być naruszony jedynie wówczas, kiedy Sąd odwoławczy w ogóle nie ustosunkuje

się do określonego zarzutu wskazanego w apelacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2013 r., II KK 127/12, Prok.i Pr.-wkł. 2013/5/19, LEX nr 1277698). Analiza uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w K. pozwala na stwierdzenie, iż ww. sytuacja w niniejszej sprawie nie miała jednakże miejsca.

Podkreślić ponadto należy, że zarzut obrazy art. 4 k.p.k. nie może stanowić podstawy kasacji. Przepis ten statuuje normę o charakterze ogólnym, podczas gdy zarzut naruszenia prawa procesowego powinien opierać się na naruszeniu norm tworzących konkretne zakazy i nakazy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 1971 r., IV KR 247/70, OSNKW 1971/7-8/117; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2001 r., V KKN 19/99, Lex nr 51668). Argumentacja zawarta w uzasadnieniu skarg kasacyjnych wskazuje, iż pogwałcenia zasady obiektywizmu autor kasacji upatruje w odmiennej od prezentowanej przez skarżącego ocenie materiału dowodowego dokonanej przez Sąd Rejonowy w J., a za nim Sąd Okręgowy w K.. Tym samym zarzuty te zmierzają w istocie do kwestionowania ustaleń faktycznych, co w świetle art. 523 § 1 k.p.k. jest zabiegiem niedopuszczalnym.

W procedowaniu Sądu Okręgowego w K. nie sposób także doszukać się naruszenia zasad określonych w art. 7 k.p.k. Argumentacja kasacji wskazuje, że skarżący w istocie upatruje obrazy tego przepisu w odmówieniu wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonych P. R. i M. R. oraz podzieleniu przez Sąd odwoławczy stanowiska Sądu I instancji odnośnie dania przezeń wiary zeznaniom pokrzywdzonego T. J.. Wbrew twierdzeniom autora kasacji, nie można uznać za naruszenie zasady określonej w art. 7 k.p.k., akceptacji przez Sąd Okręgowy przeprowadzonej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów. Skarżący nie wykazał, podnosząc ten zarzut, aby Sądy orzekające w niniejszej sprawie oceniły te dowody w sposób dowolny, a nie swobodny. Zarzut rażącego naruszenia art. 7 k.p.k. wymaga wykazania wad w sposobie dokonania oceny konkretnych dowodów, podczas gdy kasacje kwestionują jedynie wynik oceny, domagając się podzielenia oceny dokonanej przez ich autora.

Chybiony jest również zarzut naruszenia art. 410 k.p.k. Podkreślić należy, że obraza tego przepisu przez Sąd odwoławczy jest możliwa w podwójnym układzie procesowym. Pierwszy istnieje wówczas, gdy sąd rozstrzygając sprawę w

postępowaniu odwoławczym oprze się w swej argumentacji na dowodzie, który nie został ujawniony w toku rozprawy głównej albo, gdy po przeprowadzeniu dowodów w postępowaniu odwoławczym (art. 452 § 2 k.p.k.), pominie niektóre z nich. Drugi ma miejsce w sytuacji, gdy Sąd - w ramach kontroli odwoławczej – zaaprobuje taki rodzaj uchybienia normie art. 410 k.p.k. przez Sąd pierwszej instancji. Analiza akt niniejszej sprawy pozwala na stwierdzenie, że zarówno Sąd I instancji, jak i Sąd odwoławczy, oparły swoje rozstrzygnięcia o całość materiału ujawnionego, a wydane orzeczenie jest wynikiem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności, a zatem także tych okoliczności, które go podważają.

Odnośnie zaś do sformułowanych w obydwu kasacjach zarzutów rażącej obrazę prawa materialnego na wstępie podkreślić należy, że nie można mówić o obrazie prawa materialnego w sytuacji, gdy wadliwość orzeczenia w tym zakresie jest wynikiem błędnych ustaleń faktycznych, przyjętych za jego podstawę lub naruszenia przepisów procesowych (por. S. Zabłocki (w:) J. Bratoszewski, L. Gardocki, Z. Gostyński, S. Przyjemski, R.A. Stefański, S. Zabłocki - Kodeks postępowania karnego. Komentarz., t. III, s. 111). Przeprowadzona analiza zarzutów z punktu drugiego obydwu kasacji nie pozostawia zaś najmniejszych wątpliwości co do rzeczywistych intencji skarżącego. Obrońca formułując zarzut rzekomego naruszenia prawa materialnego – będący w istocie powtórzeniem zarzutu z pkt. 3 a-d apelacji obrońcy P. R. i M. R. - wdaje się w polemikę z ustaleniami faktycznymi, które legły u podstaw prawomocnego wyroku. Skarżący nie akceptuje dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny zebranych dowodów i uznania, że skazany jest w istocie sprawcą dokonania przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. i art. 158 § 1 k.k. i art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Kwestia świadomego udziału P. R. w przestępczym procederze, celu w jakim działali M. R. i P. R., jak też „wspólnego” realizacji znamion czynu zabronionego była przedmiotem szczegółowych dociekań Sądu Rejonowego (s. 6-28 uzasadnienia), który przedstawił w tym względzie przekonującą argumentację, a także kontrolującego to stanowisko Sądu odwoławczego (s. 5-9 uzasadnienia), który wyjaśnił przyczyny odrzucenia twierdzeń skarżących w omawianym przedmiocie.

Sposób sformułowania zarzutu z punktu I podpunkt 3 kasacji obrońcy skazanego M. R., jako odnoszącego się wprost do procedowania Sądu I instancji,

powoduje, że w tym zakresie kasację tę ocenić należy, jako próbę ponownej weryfikacji orzeczenia Sądu Rejonowego, co koliduje z zasadą zaskarżalności za pomocą tego środka jedynie prawomocnych wyroków sądów odwoławczych.

Biorąc powyższe rozważania pod uwagę, Sąd Najwyższy orzekł, jak w wyroku.

[l.n]